

## Moi Drodzy

Z okazji odpustu M.Bozej Rozańcowej w mojej miejscowosci rodzinnej, chcialbym skierowac do Was moje serdeczne pozdrowienia i zyczenia.

W tym roku ta uroczystosc odpustowa przybiera niezwykle charakter. Kiedy pod koniec czerwca wyjezdzałem z Kadluba, widzialem jak rozpoczynala sie odnowa wnetrza naszego drogiego kosciola. Podczas wizyty Ks. Proboszcza oraz Michala z Kasia w Boliwii, czesto wracalismy myslami do tego kosciola, do remontu, ktory tam sie dokonywal. Na twarzy ks. Proboszcza Slawomira odkrywalem radosc z poznawania Boliwii, ale z drugiej strony i zatroskanie o odnowe naszego kosciola. Dzisiaj, dzieki Bogu, i pomocy tylu zyczliwych ludzi, mozecie odprawiac odpust w odnowionym kosciele.

Mysle, ze ta odnowa, ktora dokonala sie w tych ostatnich miesiacach, moze byc symbolem innej odnowy, a ta dotyczy z osobna kazdego z nas, kazdej rodziny, calej wspolnoty parafialnej, calej diecezji, calego Kosciola w Polsce i na calym swiecie. Jak ta odnowa moze sie dokonac?

Pieknie, ze obraz Matki Bozej Rozańcowej z dawnej kaplicy, znowu nam przypomina o naszych radosciach, bolesciach, chwale i swietle. Te wszystkie chwile Ona pomaga nam laczyz z Chrystusem, Jej Synem, naszym Zbawicielem i Bratem. Trzymajmy sie wiec blisko Maryii, tak jak to czynili nasi dziadkowie i nasi rodzice, a bedziemy nie tylko blisko Jezusa, lecz Jezus bedzie zyl w kazdym z nas.

Sw. Franciszek powiedzial kiedys do swoich braci, majac na mysli mala kaplice Matki Bozej Anielskiej, zwana Porcjunkula: *jezeli was wypedza z tego miejsca, wracajcie tutaj ustawicznie*. On wiedzial doskonale, ze nikt tak jak Maryja prowadzi nas do Jezusa, wiecej, ona sama uczy nas byc Jesusem. Takze sw. Franciszek, zacheca nas ustawicznie do zycia wedlug ewangelii, a ta droga utozsamia nas calkowicie z Chrystusem ubogim, pokornym, oddanym calkowicie swojemu Ojcu niebieskiemu, i slubzbie czlowiekowi cierpiacemu. Zas sw. Jacek, syn tej slaskiej ziemi, pragnie nam przypomniec, ze to wlasnie dzieki Maryii i Eucharystii, mozemy przezywac prawdziwa wspolnote z Bogiem i miedzy nami, bo Kosciol zyje dzieki Eucharystii (cf. Jan Pawel II, Kosciól i Eucharystia).

Niedawno temu uczestniczylem w konsagracji dwoch nowych biskupow (jeden z diecezji Bergamo, Mons. Eugenio Scrpelini; drugi, Mons. Fernando Bascopé rodem z z Santa Cruz. Ten ostatni przeznaczonych do pracy wsrod ludzi z narodu Aymara, niedaleko La Paz. Nowy biskup, Fernando Baskopé, powiedzial do nich mniej wiecej tak: *tutaj obok mnie stoi moja matka, moj ojciec, moi bracia i siostry; jednak od dzisiejszego dnia, wy wszyscy jestescie moimi bracmi, siostrami, i moja matka, bo przeciez wszyscy, chociaz kulturowo tak rozni, karmimi sie tym samym Slowem Zycia, i przyjmujemy ten sam pokarm, ktorym jest Cialo i Krew Chrystusa. Ta wspolnota duchowa jest jeszcze doskonalsza jak wspolnota wyplywajaca z wierzowow pokrewienstwa*. Wierni wstali ze swoich miejsc, i przyjeli te slowa oklaskami.

Slyszalem, ze w kosciele znowu zaplynela „wieczna lampka”, ktora przed laty swiecila przed Przenajswietszym Sakramentem. Ona jest rowniez symbolem Ducha Sw., ktory ustawicznie wstawia sie za nami, i pomaga nam nie tylko dziekowac Panu za dar wiary, nadziei i milosci, lecz rowniez wielbic Pana calym naszym zyciem .

Odnowic Kosciól, to otworzyc sie na tego Ducha Swietego, tak jak to uczynila Najswietsza Panna Maryja, sw. Franciszek, sw. Jacek, tylu naszych bliskich, krewnych, znajomych, ktorzy w tym kosciele sie modlili, nabierali sil duchowych i cielesnych. Pamitajmy rowniez o wszystkich kaplanach, ktorzy w tym kosciele sprawowali Najswietsza Ofiare Chrystusa, karmiac nas Jego Slowem, Jego Cialem i Krwia, pomagajac nan na nowo zyc we wspolnocie z Chrystusem i Jego bracmi i siostrami.

Mysle, ze w ten sposob dokona sie rowniez nasza odnowa, odnowa naszych rodzin i naszej parafii, czego Wam z calego serca zycze. A jezeli to zaproszenie do odnowy naszych wnetrz nie odrzucimy, to wtedy Pan posle nam nowych pracownikow na swoim zniwie, tak kaplanow, zakonnikow i zakonnice, jak rowniez ludzi swieckich, autentycznych uczniow i misjonarzy.

Na rece Przewielebnego Ks. Proboszcza, Dra. Slawomira Pawińskiego, przekazuje moje gratulacje calej parafii, a w szczegolny sposob mieszkańcom Kadluba Tur. za piekne dzieło odnowy tej swiatyni materialnej i niech razem z nia postepuje odnowa swiatyni duchowej, ktora jest kazdy z Was. Dziekuje przy tej okazji za wszelka pomoc na nasza misje w Boliwii. Przede wszystkim moim braciom i siostram w Chrystusie, ktorzy swoje cierpienia lacza z Ofiara Chrystusa za misje swiete. Takze za wszelkie inicjatywy, ktorymi wspieracie misje.

Niech za wstawiennictwem M.Bozej Rozańcowej splynie wiele lask Bozych na Waszych Duszpasterzy, i kazdego z Was.

Bp. Antoni Bonifacy Reimann, OFM z Boliwii, Wikariat Apostolski Ñuflo de Chávez.